

Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem zmiany art II. ustawy wyborczej z d. 20. Września 1866. stanowiącej o zastępstwie niewiasty przy wyborze posłów.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 29. Sierpnia 1870. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu zdanie sprawy o wniosku posła Kowalskiego następującej treści:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Art. II. ustawy z dnia 20. Września 1866. Nr. 23. Dz. u. kr. zmienia się w ten sposób:

„Za niewiastę prawo wybierania posłów na mocy sejmowej ordynacji wyborczej mającą, z mężem żyjącą, wykonywa to prawo mąż, za inne niewiasty własnowolne, wykonują to prawo ich pełnomocnicy.“

Pod względem formalnym dąży wniosek posła Kowalskiego do zmiany art. II. ustawy z dnia 20. Września 1866. Nr. 23. Dz. u. k. Ustawa ta nie zawiera jednak, jak tylko zmiany sejmowej ordynacji wyborczej tyczącej się prawa wybierania w klasie posiadaczy dóbr tabularnych. Nieodpowiedniem byłoby więc umieszczać w tej specjalnej ustawie postanowień co do głosowania w innych klasach wyborczych. Dlatego oświadcza się Wydział krajowy przeciw przyjęciu powyższego wniosku posła Kowalskiego w takiej formie, w jakiej Wysokiemu Sejmowi przedłożonym, a Wydziałowi krajowemu przekazany został.

Poseł Kowalski zamierza atoli wnioskiem swoim uzyskać dla niewiast bez względu na klasę wyborczą, do której należą, równe prawa co do sposobu wykonywania prawa wyborczego.

Ustawa z dnia 6. Października 1869. Nr. 31. Dz. u. k. przyznaje wprawdzie prawo wybierania posłów w miastach wymienionych w §. 2. Sejm. ord. wyb. a wyborców w gminach wiejskich, pierwszym dwu trzecim częściom wszystkich w ordynacji wyborczej dla gmin z dnia 12. Sierpnia 1866. z tytułu opłacanych podatków uprawnionych do wybierania Rady gminnej. Sejmowa ordynacja wyborcza wypowiada jednak w §. 15., że każdy wyborca prawo wyborcze w zasadzie tylko osobiście wykonywać może. Wyjątki od tej zasady stanowi §. 15. Sejm. ord. wyb., i ustawa z dnia 20. Września 1866., tylko na rzecz posiadaczy dóbr tabularnych.

Z ustawy z dnia 6. Października 1866. wypływa wprawdzie, że niewiasty wchodzące w pierwsze dwie trzecie części uprawnionych z tytułu opłacanych podatków do wybierania Rady gminnej mają w miastach i gminach wiejskich prawo wybierania posłów względnie wyborców. Jednak osobiste wykonywanie prawa wyborczego przez niewiasty do tego stopnia obcem jest ustawodawstwu naszemu, że:

a) jakkolwiek ustawa z dnia 20. Września 1866., rozszerza prawo wykonywania prawa wyborczego na rzecz niewiast, przecież nie podała niewiastom mającym prawo wybierania w klasie posiadaczy dóbr tabularnych możliwości wykonywania takowego osobiście, a to bezwzględnie na to, iż podstawą obowiązującej ustawy wyborczej jest zastępstwo

interesów, tem samem więc daleko prędzej ta możliwość dopuszczoną być mogłaby dla posiadaczki dóbr tabularnych, reprezentującej zazwyczaj większy interes, aniżeli dla niewiasty uprawnionej do wyboru w innej klasie wyborczej, — ile że prócz tego

b) w §. 4. ord. wyb. dla gmin nawet przy wyborach do Rady gminnej, przy których rozchodzi się o czysto lokalne interesa, niewiasty osobiście głosować nie mogą. Dlatego też nie podpada najmniejszej wątpliwości, że niewiasty z klasy wyborczej miast i gmin wiejskich nie mają prawa głosowania osobiście przy wyborze posłów, względnie wyborców.

Nie dwuznaczne brzmienie wyżej powołanego § 15. Sejm. ord. wyb. odejmuje zaś wyborcom nie będącym posiadaczami dóbr tabularnych, wszelką możliwość wykonywania prawa wyboru przez osoby trzecie, dlatego też niewiasty mające prawo wybierania posłów w miastach, a wyborców w gminach wiejskich, także przez osoby trzecie głosować nie mogą.

Pomimo tego różnią się w zapatrywaniach na powyższe stosunki komisye wyborcze, powołane do wykonywania Sejmowej ordynacyi wyborczej.

Przed wejściem w sam rdzeń sprawy, podnosi Wydział krajowy, że w skutek postanowienia §. 15. Sejm. ord. wyb. znajdują się co do wykonywania prawa wyborczego w miastach i gminach wiejskich w położeniu do niewiast zupełnie podobnem.

1. bezwłasnowolni, niemniej
2. korporacje stowarzyszenia i spółki;
3. współposiadacze opodatkowanej realności lub opodatkowanego przedsiębiorstwa;
4. osoby nie obecne w gminie, z powodu poręczonych już gminnych lub innych spraw publicznych.

Z tą sprawą zostaje prócz tego w ścisłym związku rozszerzenie na inne klasy wyborcze prawa wyjątkowo przyznanego posiadaczom dóbr tabularnych głosowania przez pełnomocników.

Nie podpada zatem wątpliwości, że nie oglądając się na możliwą zasadniczą reformę Sejmowej ordynacyi wyborczej, potrzebnem jest dla ujednostajnienia postępowania przy wyborach, ażeby ustawa orzeczono:

a) czy nie należałoby wyborcom miejskim i prawyborcom z gmin wiejskich przyznać prawa głosowania przez pełnomocników dowolnie ustanowionych?

b) czyli nie przyznać przynajmniej tym wyborcom, którym odjęta jest możliwość wykonywania osobiście wyboru, prawa głosowania przez zastępców i pełnomocników?

A.

Co do głosowania przez pełnomocników.

Prawo wyboru posła, jest nader ważnem nie tylko dla samego wybierającego, ale także dla całego społeczeństwa. Dlatego też w zasadzie tylko osobiście wykonanem być powinno. Inaczej bowiem wybór nie będzie wyrazem sumiennego przekonania właśnie tych obywateli, na których społeczeństwo przelało prawo wybierania reprezentacyi swojej.

Tylko wyjątkowo zatem i dla bardzo ważnych przyczyn od tej zasady odstąpić można.

Obowiązująca ordynacya wyborcza utworzyła w tej mierze wyjątek, przyznawszy posiadaczom dóbr tabularnych prawo głosowania przez pełnomocników. Z postanowień tej ordynacyi wyborczej opartej na zastępstwie interesów wypływa jednak:

1. że interes posiadaczy dóbr tabularnych za tak ważny uznała, iż w kołach wyborczych tej klasy jeden poseł przypada przeciętnie na 30 do 50 wyborców.

2. gdy prócz tego wyborcy tej klasy częstokroć a nawet w bardzo znacznej części, mieszkają o kilkanaście • kilkadziesiąt, lub więcej mil po za granicami okręgu wyborczego, do którego należą; wołała ordynacya wyborcza podać wyborcom tej klasy możliwość głosowania chociaż przez pełnomocników, byle tylko nie pozostawić przypadkowi wyniku wyboru, jeżeliby z powodu odległości zamieszkania znaczna część wyborców głosować nie mogła.

Ani w klasie miast, ani w klasie gmin wiejskich nie przemawiają te względy za przyznaniem wyborcom prawa

zastępowania się przy głosowaniu przez pełnomocników dowolnie ustanawianych. W obu tych klasach wyborczych przypada bowiem jeden poseł za ledwo na kilkuset, a nawet kilka tysięcy wyborców, względnie prawyborców, z których prawie wszyscy, z bardzo nielicznymi wyjątkami, mieszkają w miejscu, w którym wybór przedsięwzięty być ma. Ztąd też możliwa nawet nieobecność w chwili wyboru kilkunastu, lub nawet kilkudziesięciu wyborców nie zdoła wpłynąć przeważnie na ostateczny wynik wyboru.

Dlatego nie widzi Wydział krajowy dostatecznych powodów, dla których mógłby oświadczyć się w tym kierunku za dalszemi wyjątkami od zasadniczego postanowienia §. 15. Sejm. ord. wyb., wedle którego każdy wyborca tylko osobiście głosować może. Wydział krajowy ob staje i owszem przy dotychczasowych postanowieniach Sejm. ord. wyb. i oświadcza się przeciw rozszerzeniu na klasy wyborcze miast i gmin wiejskich uprawnienia, wyjątkowo przyznanego posiadaczom dóbr tabularnych, zastępowania się przy głosowaniu przez pełnomocników dowolnie obieranych.

B.

Co do przyznania tym wyborcom, którym możność osobistego głosowania odjęta jest, uprawnienia wykonywania wyboru przez osoby trzecie.

Już wyżej wykazano, że słusznie przyjęła obowiązująca ordynacya wyborcza osobiste głosowanie za zasadę nie przypuszczając od niej jak tylko nader nieliczne wyjątki. Ordynacya wyborcza wychodzi bowiem z założenia, że prawo brania udziału w wyborze przedstawicieli całego społeczeństwa, nie może być i nie jest też pierwotnem, samodzielnem prawem pewnych jednostek. Całe społeczeństwo przelało to prawo na powyższe jednostki, które je nie w imieniu własnem wykonują, lecz na mocy mandatu od społeczeństwa otrzymanego, Z tego stosunku całkiem naturalnie wypływa, że społeczeństwu na tem zależy, ażeby to prawo w imieniu społeczeństwa wykonywane, a dla całego społeczeństwa tak ważne, nie przechodziło w ręce osób trzecich, samą ordynacyą wyborczą do wykonywania tego prawa nie powołanych.

Dla tego ordynacya wyborcza tak ogólną jest w czynieniu wyjątków od tej zasady.

Wydział krajowy uznając słuszność i stosowność powyższego zapatrywania, nie mógłby jak tylko dla nader ważnych powodów doradzać Wysokiemu Sejmowi uchwalanie dalszych wyłomów w tej dla społeczeństwa całego tak ważnej zasadzie.

W tym kierunku prócz tego pominąć nie możemy:

a) objawiającej się po wsiach obojętności przy wyborze wyborców, która zestawiona z agitacyami częstokroć w środkach nie przebiegającemi, i z nieznanomością czytania i pisania większej części prawyborców, — nie dałaby żadnej rękojmi autentyczności pełnomocnictw, ułatwiłaby tylko nadużycia, i przyczyniła się ostatecznie, do mnożenia bez tego dość znacznej liczby protestów.

b) Nadto rozsiani są prawyborcy wiejscy na przestrzeni kilku mil kwadratowych, a członkowie komisji kierującej wyborami nie mogą żadną miarą obznajomionymi być ze stosunkami osobistemi prawyborców na tej kilkumilowej przestrzeni rozrzuconych. Ztąd też skład tej komisji już z natury swej nie podaje żadnej rękojmi, a sprawdzenie zachodzących wątpliwości zazwyczaj niemożliwem będzie podczas trwania i w miejscu odbywających się wyborów, częstokroć o kilka mil odległym od miejscowości zamieszkania odnośnego wyborcy.

Dla tego nietylko nie ma tak ważnych powodów, które dostatecznemi byłyby do uzasadnienia dalszego wyjątku ogólnej zasady, że prawo wyboru tylko osobiście wykonywanem być może; lecz i owszem nie podpada wątpliwości, że nieograniczone rozszerzenie tego wyjątku na klasę wyborczą gmin wiejskich, chociażby tylko dla tych wyborców, którym odjęta jest możność głosowania osobiście, otworzyłoby nowe pole niegodnym agitacyom, przyczyniłoby się do zamętu przy wyborach, i mnożyłoby ostatecznie liczbę nieważnych wyborów.

Zupełnie inne stosunki zachodzą w tej mierze w miastach w §. 2im. Sejm. ord. wyb. wymienionych. W takich miastach bowiem właśnie najbardziej opodatkowane przedsiębiorstwa, bywają własnością korporacyi, spółek, innych towarzystw, lub też kilku współwłaścicieli, to przeto zastępstwo interesów, będące kierującą zasadą obowiązującej ordynacyi wyborczej, przemawia zatem jak najusilniej, ażeby interesowi w powyższych miastach tak przeważnemu, przedstawiającemu własność spółek, korporacyi towarzystw, i t. p. nie odejmowano możności brania udziału przy wyborze posłów.

Zważywszy prócz tego, że w miastach w §. 2im Sejm. ord. wyb. wyliczonych, przy daleko żywszem zajęciu wyborami, przy rozpowszechnionej znajomości czytania i pisania, nadużycia w powyższym kierunku niepodobnemi są, zważywszy dalej, że w takich miastach odbywają się wybory w tej samej miejscowości, w której wszyscy wyborcy mieszkają przed komisją złożoną z osób, dokładnie obeznanych z miejscowemi i osobistem i stosunkami wyborców, tem samem możność jakichkolwiek nadużyć, wykluczoną jest — a jeżeliby nawet jaka wątpliwość zachodzić miała, natychmiast na miejscu sprawdzoną, sprostowaną i wyjaśnioną być może,

zważywszy zatem, iż w miastach w §. 2im Sejm. ord. wyb. wymienionych przeważny interes właśnie przez tych wyborców przedstawionym jest, którzy nie mają możności głosowania osobiście a stosunki wyborcze tych miast usuwają wszelkie obawy nadużyć,

mniema Wydział krajowy, że w klasie wyborczej miast w §. 2im Sejm. ord. wyb. wymienionych, wyborcom pozbawionym możności wybierania osobiście przyznać należy prawo głosowania przez osoby trzecie.

Wywiązując się przeto z polecenia na dniu 29. Sierpnia 1870. r. otrzymanego, zdania sprawy o wniosku posła Kowalskiego, wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić projekt ustawy pod 7. przedłożony.

Z Rady Wydziału krajowego.

We Lwowie dnia 26. Lipca 1871.

W zastępstwie JO. Księcia Marszałka krajowego

Oktaw z Siemuszowy Pietruski w. r.

Członek Wydziału krajowego

jako Przewodniczący.

Paweł Skwarczyński w. r.

Zastępca członka Wydziału krajowego.

Ustawa

z dnia
zmieniająca postanowienia §. 11go i 15go sejmowej ordynacyi
wyborczej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Uprawnieni do wybierania posłów na Sejm z miast wymienionych w §. 2im Sejmowej ordynacyi wyborczej, głosują osobiście.

Wyjątki od tego prawidła są następujące:

- 1) Za osoby nie mające własnowolności głosują ich prawni zastępcy:
- 2) Za żonę żyjącą z mężem głosuje mąż, za inne własnowolne niewiasty głosują ich pełnomocnicy.
- 3) Osoby nieobecne w miejscu odbywającego się wyboru z powodu poruczonych im gminnych lub innych publicznych spraw, mogą głosować przez pełnomocników.
- 4) Za korporacje, stowarzyszenia i spółki głosują ich prawni lub statutami oznaczeni zastępcy.
- 5) Z współposiadaczy realności lub przedsiębiorstwa uprawnionych do wyboru posłów na mocy §. 11 sejm. ord. wyb. ten tylko głosować może, którego z pomiędzy siebie go tego upoważnią.

Jeżeli współposiadaczami są małżonkowie z sobą żyjący, prawo wybierania wykonuje mąż.

Jeżeli u wszystkich współposiadaczy zachodzą stosunki upoważniające do głosowania przez pełnomocnika, głosuje pełnomocnik przez nich wspólnie ustanowiony.

Art. II.

Pełnomocnik mający głosować z mocy art. I. niniejszej ustawy, musi sam być uprawnionym do głosowania w mieście w którym wybór odbywa się.

Ograniczenie to nie odnosi się jednak ani do mężów głosujących za żony, ani do zastępców głosujących za bezwłasnowolnych, za spółki, korporacje i stowarzyszenia.

Pełnomocnik, równie jak inny zastępca, może głosować tylko za jednego wyborcę.
